

Protokół Nr LXVII/18
z sesji Rady Miasta Bydgoszczy
odbytej 17 października 2018 r.
(w godz. 9⁰⁰ – 12⁵⁰)

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński otworzył LXVII sesję Rady Miasta Bydgoszczy.

Powitał Radnych Rady Miasta, Prezydenta Miasta wraz z Zastępcami, Skarbnika Miasta, Sekretarza Miasta, Komendantów: Policji, Państwowej Straży Pożarnej, Straży Miejskiej, dyrektorów wydziałów Urzędu Miasta, gminnych jednostek podległych i współpracujących z Miastem, przedstawicieli prasy, radia i telewizji oraz mieszkańców przybyłych na sesję Rady Miasta Bydgoszczy.

Przywitał Posłów na Sejm RP: Panią Teresę Piotrowską i Pana Michała Stasińskiego oraz Radnego Województwa Kujawsko – Pomorskiego Macieja Świątkowskiego.

Ad. pkt 2

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński stwierdził, że listę obecności podpisało 31 radnych, a więc Rada jest władna do podejmowania prawomocnych uchwał i decyzji.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, że sesja została zwołana na wniosek grupy radnych.

Dodał, że Prezydent Miasta zwrócił się pismem o poszerzenie porządku obrad o punkt: *Informacja Prezydenta Miasta Bydgoszczy o działaniach Miasta i miejskich spółek w zakresie ochrony środowiska na terenach pozachemowskich ze szczególnym uwzględnieniem odpadów przemysłowych pochodzących z Zakładu NITRO – CHEM S.A.*

W związku z powyższym zwrócił się do wnioskodawców zwołania sesji z pytaniem, czy wyrażają zgodę na poszerzenie porządku obrad o zaproponowany punkt?

Radna Monika Matowska, Radny Jakub Mikołajczak, Radny Ireneusz Nitkiewicz, Radny Lech Zagłoba – Zygler, Radna Magdalena Krysińska, Radna Katarzyna Zwierzchowska, Radna Agnieszka Bąk, Radna Bernadeta Różańskiej – Majchrzak wyrazili zgodę na poszerzenie porządku obrad sesji Rady Miasta.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lech Zagłoba – Zyglar w imieniu grupy radnych – wnioskodawców sesji wniósł o poszerzenie porządku obrad o *Apel Rady Miasta do Prezesa Rady Ministrów Pana Mateusza Morawieckiego oraz posłów ziemi bydgoskiej dot. finansowania budowy kampusu Akademii Muzycznej.*

Radny Jarosław Wenderlich w imieniu Klubu Radnych Prawo i Sprawiedliwość zaapelował do wnioskodawców LXVII sesji tj. Radnej Moniki Matowskiej, Radnego Jakuba Mikołajczaka, Radnego Ireneusza Nitkiewicza, Radnego Lecha Zagłoby – Zyglera, Radnej Magdaleny Krysińskiej, Radnej Katarzyny Zwierzchowskiej, Radnej Agnieszki Bąk i Radnej Bernadety Różańskiej – Majchrzak, o poszerzenie porządku obrad o:

1. Informację Prezydenta Miasta na temat analizy i niekorzystnych rankingów. Ranking przeprowadzony przez *Wspólnotę* wskazał, że Miasto Bydgoszcz zajmuje dopiero 16 miejsce w rankingu miast wojewódzkich w zakresie pozyskiwania środków unijnych. Natomiast w rankingu dotyczącym wydatków inwestycyjnych Bydgoszcz zajmuje 12 miejsce. Dodał, że w rankingu miast powiatowych przeprowadzonym przez *Rzeczpospolitą*, Bydgoszcz zajmuje dopiero 19 miejsce. Poprosił Prezydenta Miasta o szczegółową informację i analizę przedmiotowych rankingów.
2. Informację na temat podwyżek dla członków zarządów spółek komunalnych. Poinformował, że w miesiącach maj – czerwiec podwyższono wynagrodzenie Prezesa ProNatury do kwoty 20 tys. zł., wynagrodzenie Wiceprezesa ADM do kwoty 19 tys. zł., wynagrodzenie członków zarządu MZK do kwoty 14 tys. 300 zł. Poinformował, że na ostatniej sesji wystąpił do Prezydenta Miasta o przedstawienie szczegółowej informacji na powyższy temat. W odpowiedzi uzyskał informację, iż powyższe wynika ze zmiany wskaźnika GUS – u. Dodał, że ustawa o budżecie w art. 28 stanowi, iż w 2018 r. stosuje się dane GUS – owskie za 2016 r. Poprosił, aby przedstawiona informacja wskazywała konkretne podstawy przyznanych podwyżek prezesom i członkom zarządów spółek komunalnych, a także zasługi, które w ocenie Prezydenta Miasta wpłynęły na to, że takie podwyżki miały miejsce.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński zapytał wnioskodawców zwołania sesji, czy wyrażają zgodę na poszerzenie porządku obrad?

Radna Monika Matowska, Radny Jakub Mikołajczak, Radny Ireneusz Nitkiewicz, Radny Lech Zagłoba – Zyglar, Radna Magdalena Krysińska, Radna Katarzyna Zwierzchowska, Radna Agnieszka Bąk, Radna Bernadeta Różańskiej – Majchrzak *nie wyrazili zgody na poszerzenie porządku obrad sesji Rady Miasta.*

Prezydent Miasta Rafał Bruski poinformował, że zgodnie z sugestią na kolejną sesję przygotowuje informacje, o które radny wnosił.

Radny Bogdan Dzakanowski zapytał wnioskodawców, czy otrzymali wraz z pismem Prezydenta Miasta oświadczenie Zakładów Nitro – Chem. Zaproponował wnioskodawcom zmianę tematu i rozszerzenie go o sugestię Nitro – Chemu: *Zgodnie z naszą wiedzą potencjalnym źródłem zanieczyszczeń może być centralny zbiornik uśredniający eksploatowany przez Chemwik naszą spółkę miejską i znajdujący się na jego terenie.*

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński poprosił o rozszerzenie informacji Prezydenta Miasta nie tylko o kwestie dot. Nitro – Chemu, ale także o tereny pozachemowskie. Mówienie tylko o zanieczyszczeniu Nitro – Chemu spowoduje dyskusje polityczną i jest nieuczciwe.

Przypomniał, że Poseł na Sejm RP w 2014 roku złożyła interpelację i pytała, kto odpowiada za sytuację dotyczącą likwidacji pozachemowskich zanieczyszczeń? Kto odpowiada z bombę ekologiczną?

Dodał, że wraz z Radnym B. Dzakanowskim odbył spotkanie z mieszkańcami Łęgnowa, podczas którego dokonano prezentacji wyników badań Akademii Górniczo – Hutniczej. W tym spotkaniu nie uczestniczyli radni i urzędnicy reprezentujący władze miasta.

Prezydent Miasta Rafał Bruski poprosił o odczytanie pisma, które dotyczyło wyrażenia zgody na wprowadzenie dodatkowego punktu do porządku obrad. Zapytał, czy Wiceprzewodniczący Rady Miasta podtrzymuje swoją wypowiedź, że zaproponowany punkt dotyczy tylko Nitro – Chemu?

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński odczytał treść zaproponowanego punktu: *Informacja Prezydenta Miasta Bydgoszczy o działaniach Miasta i miejskich spółek w zakresie ochrony środowiska na terenach pozachemowskich ze szczególnym uwzględnieniem odpadów przemysłowych pochodzących z Zakładu NITRO – CHEM S.A.*

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie kworum.
3. Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.
4. Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia programu pn. „Program polityki zdrowotnej z zakresu wsparcia leczenia niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego – in vitro dla mieszkańców Miasta Bydgoszczy na lata 2019-2022”.
5. Informacja Prezydenta Miasta Bydgoszczy o działaniach Miasta i miejskich spółek w zakresie ochrony środowiska na terenach pozachemowskich ze szczególnym uwzględnieniem odpadów przemysłowych pochodzących z Zakładu NITRO – CHEM S.A.

6. Apel Rady Miasta Bydgoszczy do Prezesa Rady Ministrów Pana Mateusza Morawieckiego oraz posłów ziemi bydgoskiej dot. finansowania budowy kampusu Akademii Muzycznej.
7. Zakończenie sesji.

Ad. pkt 3

Powołanie Komisji uchwał i wniosków.

Radni zgłosili następujące kandydatury:

Janusza Drozdalskiego, Andrzeja Młyńskiego, Jakuba Mendry.

Radni wyrazili zgodę na pracę w Komisji.

Rada przegłosowała wyżej zgłoszone propozycje.

Wynik głosowania:

W.1 jednomyślnie tj. 30 głosów „za”.

Ad. pkt 4

Dyrektor Biura Zdrowia i Polityki Społecznej Agnieszka Bańkowska

przedstawiła projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia programu pn. „Program polityki zdrowotnej z zakresu wsparcia leczenia niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego – in vitro dla mieszkańców Miasta Bydgoszczy na lata 2019-2022”. Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, że omówiony projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Budżetu i Polityki Finansowej, Rodziny i Polityki Społecznej, Polityki Zdrowotnej.

Radny Mirosław Jamroży powiedział cyt. „Szanowny Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Panie Prezydencie. Nadzwyczajna sesja Rady Miasta. Przepraszam, witam serdecznie gości, witam serdecznie związkowców, kłaniam się.

Nadzwyczajna sesja Rady Miasta poświęcona tak naprawdę na początku jednemu punktowi, temu który teraz właśnie omawiamy. W imieniu Klubu Prawo i Sprawiedliwość chciałbym Państwu oznajmić, że bardzo merytoryczna, Szanowni Państwo dyskusja już się odbyła na ten temat. Jako Klub Radnych, jako Radni Prawa i Sprawiedliwości żeśmy przedstawiali wspaniałe argumenty w merytorycznej spokojnej dyskusji. Wówczas próbowano złączyć dwie sprawy metodą wspomaganie in vitro z dofinansowaniem tej metody. My cały czas próbowaliśmy rozgraniczyć te dwie sprawy. Dzisiaj Szanowni Państwo, jest nadzwyczajna sesja zwołana przez Koalicję Platformy Obywatelskiej i Sojuszu Lewicy Demokratycznej – Lewica Razem. Nadzwyczajna sesja, trzy dni przed wyborami. Czy to nie jest na polityczne zamówienie? Odpowiedzcie sobie Państwo sami.

My tak naprawdę jako Klub Prawo i Sprawiedliwość żeśmy już na ten temat się wypowiedzieli. Jako Klub Radnych Prawo i Sprawiedliwość jesteśmy przeciwko dofinansowaniu tej metody, bo w naszym przekonaniu jest to w pewnym stopniu też dyskryminacja pozostałych mieszkańców miasta Bydgoszczy. Tak jak już powiedziałem Szanowni Państwo, Klub Radnych Prawo i Sprawiedliwość będzie głosował „przeciwko” temu projektowi uchwały.

Proszę Państwa, można było procedować tę uchwałę za dwa tygodnie, za trzy tygodnie, za tydzień mamy zwyczajną sesję Rady Miasta, ale widać, że koalicja rządząca Platforma Obywatelska i Sojusz Lewicy Demokratycznej boi się, że będzie miała... może nie będzie miała większości w przyszłej Radzie Miasta, być może dlatego taki pośpiech. Tym bardziej uważamy, że nie powinna ta sesja się dzisiaj odbywać i dlatego tak jak już powiedziałem Klub Radnych Prawo i Sprawiedliwość będzie głosował „przeciwko” tej uchwale. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Dziękuję. Pan Radny Jakub Mikołajczak, proszę.”

Radny Jakub Mikołajczak powiedział cyt. „Dziękuję bardzo. Chciałem wyjaśnić Panu Przewodniczącemu Jamrozemu, termin sesji nie wynika z terminu wyborów tylko z terminu, gdy jako Miasto dostaliśmy opinię niezbędnej do uchwalenia tej procedury Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji. Ta opinia wpłynęła do miasta bodajże dwa tygodnie temu. Natychmiast jak tylko było możliwe Prezydent Miasta skierował na ręce nas wnioskodawców: radnych Platformy Obywatelskiej i Sojuszu Lewicy Demokratycznej ten wniosek więc nie ma to nic wspólnego z wyborami. Gdyby Państwa agencje kontrolowane przez Państwa rząd, przez Państwa parlamentarzystów działały sprawnie, działały szybciej moglibyśmy to przyjąć dużo szybciej, gdyby Państwa wojewoda, wojewoda z ramienia PiS – u nie blokował tej uchwały byśmy mieli to już od dwóch lat, a nie musieli się opierać na rządowym projekcie wsparcia naprotechnologii, który ma skuteczność 5%. Dotychczas proszę Państwa w tym rządowym projekcie urodziło się 70 osób w skali kraju, co czyni kwotą dofinansowania 440 tys. na jedno urodzenie. My tutaj proponujemy realny projekt, który spowoduje, że nas Bydgoszczan będzie więcej. Uważamy, że nie ma już czasu, aby czekać na to dłużej, dlatego chcemy to przyjąć w takim trybie i nie ma to nic wspólnego z wyborami, bo nam naprawdę zależy na dobru Bydgoszczan. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Dziękuję. Pani Radna Monika Matowska, bardzo proszę.”

Radna Monika Matowska powiedziała cyt. „Szanowni Państwo, najpierw odniosę się od konstytucji i do zapisów, które mówią, *iż rodzina i macierzyństwo podlegają szczególnej ochronie praw*. Następnie chciałabym powiedzieć o Deklaracji Praw Człowieka, w której jest zapisane, *iż prawo do posiadania potomstwa jest podstawowym prawem człowieka*.”

Rząd likwidując wsparcie finansowe in vitro te prawa ogranicza, dlatego dziś nie możemy się zastanawiać na kim spoczywa obowiązek pomocy tym parom, które starają się o potomstwo? Czy na samorządzie? Czy na rządzie? Czy to jest okres wyborczy? Czy nie wyborczy? On spoczywa na każdym z nas, kto ma możliwość wsparcia. My mamy taką możliwość możemy przyjąć uchwałę w sprawie dofinansowania zapłodnienia metodą in vitro. Możemy oczywiście uważać, że jest to dyskusja polityczna i mieszkańców to nie dotyczy, ale możemy też zapisać się na kartach historii jako ta Rada Miasta, jako praca w tej kadencji, która skupiła się na tym, aby Polska nie była jednym z ostatnich państw europejskich, w którym osoby starające się o potomstwo nie mogą liczyć na wsparcie swojego kraju.

Bardzo dużo mówicie Państwo o pomocy dla rodzin, o wyrównywaniu szans. Jeśli Państwo naprawdę chcecie wyrównywać te szanse to pozwólcie, żeby nie tylko osoby, które mają możliwości finansowe mogły korzystać z metody in vitro, ale także wszyscy mieszkańcy Bydgoszczy, których w tym momencie na to nie stać. Pamiętajcie o wszystkich mieszkańcach i proszę zagłosujcie „za” wspieraniem in vitro z budżetu miasta Bydgoszczy.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Dziękuję. Pan Radny Ireneusz Nitkiewicz, proszę bardzo.”

Radny Ireneusz Nitkiewicz powiedział cyt. „Bydgoszcz, jeżeli dzisiaj przegłosujemy metodę właśnie wsparcia rodzin in vitro to Panie Przewodniczący Jamroży nie będziemy dyskryminowali Bydgoszczan, ale właśnie pomożemy tym Bydgoszczanom, którzy chcą mieć dzieci. To właśnie pokażemy, że jesteśmy miastem, które rozumie, że świat się rozwija i idzie do przodu i że są nowoczesne metody leczenia, bo to jest metoda leczenia, a nie jak już kiedyś mówiłem jakieś czary – mary, które jest niezbadane. To są realne fakty, realne urodzenia kolejnych dzieci w Częstochowie i Inowrocławiu. A co do obaw? To myślę, że pokazuje Pan pychę PiS – owską o tym opowiadaniu, już Pan czuje się zwycięzcą. Wszyscy zostaniemy poddani ocenie w najbliższą niedzielę, wszyscy radni, a myślę że obawy mieli ci, którzy dostali państwowe posady i nie kandydują w tych wyborach. I Pan w tej grupie też jest. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Dziękuję. Pan Radny Mateusz Zwolak, proszę.”

Radny Mateusz Zwolak powiedział cyt. „Panie Jamroży, chciałby tylko powiedzieć jedną rzecz, że zanim zagłosujecie, jako Klub PiS chciałbym, żebyście wiedzieli, że nie każdy ma możliwość mieć czwórkę dzieci oraz dostawać od siostry 120 tys. zł. Dlatego proszę zastanówcie się zanim podejmiecie głos, zagłosujecie na „nie”, bardzo proszę o rozwagę w tym głosowaniu.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Dziękuję. Pani Radna Agnieszka Bąk, proszę.”

Radna Agnieszka Bąk powiedziała cyt. „Mam uwagę do Pana Przewodniczącego Jamrożego, że nie byłoby w ogóle tej dyskusji gdyby właśnie rząd nie zlikwidował bardzo dobrze funkcjonującego programu wprowadzonego przez Platformę i PSL. Tutaj Kolega, Radny Mikołajczak mówił o skuteczności naprotechnologii 5%, natomiast wprowadzony program przez Platformę i PSL miał skuteczność 43%. Jeśli dzisiaj uda nam się dołączyć do największych miast, które już wprowadziły taką uchwałę jak Warszawa, Gdańsk, Poznań. Najsmutniejsze jest to, że nie dotrzemy z tą pomocą do mniejszych miejscowości, do osób, które mieszkają na wsiach, w mniejszych miastach. Także tutaj może jeszcze apel do rządzących, aby się zastanowili nad tą kwestią. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Dziękuję. Pan Przewodniczący Kazimierz Drozd, proszę.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Kazimierz Drozd powiedział cyt. „Panie Przewodniczący. Panie Prezydencie. Wysoka Rado. Otóż chciałem tylko sprostować pewną nieprawdziwą informację, że to jest wniosek dwóch Klubów. To jest wniosek kilku radnych, do czego mają prawo, napisać wniosek w sprawie zwołania nadzwyczajnej sesji, więc to nie jest wniosek dwóch Klubów, tylko to jest wniosek grupy radnych. Tyle w gwoli wyjaśnienia. Dziękuję.”

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.2 17głosów „za”, 13 głosów „przeciw”, brak głosów „wstrzymujących”

Uchwała została podjęta i oznaczona

LXVII/1422/17.

Ad. pkt 5

Informacja Prezydenta Miasta Bydgoszczy o działaniach Miasta i miejskich spółek w zakresie ochrony środowiska na terenach pozachemowskich ze szczególnym uwzględnieniem odpadów przemysłowych pochodzących z Zakładu NITRO – CHEM S.A.

Prezydent Miasta Rafał Bruski wyjaśnił, iż zaproponował wprowadzenie punktu do porządku obrad, aby radni oraz mieszkańcy mogli zapoznać się ze skalą zjawiska związanego z bombą ekologiczną, która znajduje się na terenach pozachemowskich. Mieszkańcy mają prawo do wiedzy o skali zjawiska i o działaniach podejmowanych przez właściwe organy, aby problem rozwiązać. Miasto zdaje sobie sprawę ze skali zanieczyszczeń, które były gromadzone przez kilkadziesiąt lat. Nadal prowadzona jest działalność oparta o ciężką chemię.

Zaproponował, aby wystąpił Dyrektor Wydziału Zintegrowanego Rozwoju Grzegorz Boroń, który przedstawi odpowiedzialność poszczególnych podmiotów za ochronę środowiska, ze szczególnych uwzględnieniem obowiązków Prezydenta Miasta i podejmowanych działaniach.

Następnie wystąpi Prezes MWiK Sp. z o.o. Stanisław Drzewiecki, który przedstawi działania spółek miejskich w kontekście ochrony środowiska.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, że na wystosował zaproszenia na LXVII sesję do: Henryka Kowalczyka – Ministra Środowiska, Mikołaja Bogdanowicza - Wojewody Kujawsko – Pomorskiego, Piotra Całbeckiego - Marszałka Województwa Kujawsko – Pomorskiego, Elwiry Jutrowskiej - Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska w Bydgoszczy, Marii Dombrowicz - Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Bydgoszczy oraz Krzysztofa Kozłowskiego - Prezesa Zarządu NITRO – CHEM S.A.

Dyrektor Zintegrowanego Rozwoju Grzegorz Boroń przedstawił prezentację multimedialną nt. *Byłe Zakłady Chemiczne ZACHEM w Bydgoszczy. Zanieczyszczenie środowiska gruntowo – wodnego. Kompetencje i działania podejmowane przez organy ochrony środowiska*. Prezentacja stanowi załącznik do protokołu.

Prezes MWiK sp. z o.o. Stanisław Drzewiecki przedstawił prezentację multimedialną na temat działań spółki miejskiej w kontekście ochrony środowiska, którą stanowi załącznik do protokołu.

Pełnomocnik Zakładów Chemicznych „NITRO-CHEM” S.A. Tomasz Zieliński odczytał treść oświadczenia.

Oświadczenie Zarządu Zakładów Chemicznych „NITRO-CHEM” S.A.

Powiedział cyt. „Dziękujemy za zaproszenie na sesję Rady Miasta. Kolejny raz podkreślamy: Zakłady Chemiczne „NITRO-CHEM” S.A. nie są sprawcą zanieczyszczeń wód podziemnych. Mimo to w zaproszeniu na sesję Rady Miasta sformułowano punkt obrad w sposób jednoznacznie sugerujący, że chodzi o odpady z produkcji NITRO-CHEMU. W naszej ocenie jest to celowa próba przerzucenia odpowiedzialności za wcześniejsze zaniedbania. Zarząd Zakładów Chemicznych NITRO-CHEM S.A. swoim wystąpieniem nie będzie firmował tych absurdów.

Podkreślamy, że zanieczyszczenia wód podziemnych mogą pochodzić z czasów, kiedy na ogromnym terenie przemysłowym, wielokrotnie większym od dzisiejszego NITRO-CHEMU działalność prowadziły inne podmioty. Produkcję trotylu rozpoczęły Zakłady DAG Bromberg, po czym kontynuowała Państwowa Wytwórnia nr 9, następnie przejęły produkcję Zakłady Chemiczne Organika – Zachem, a od 1992 r. produkcję uruchomiono w Zakładach Chemicznych „NITRO-CHEM”. Mimo że chodzi o ten sam trotyl, produkowany w zbliżonej lokalizacji, to mamy do czynienia z różnymi zakładami, instalacjami i technologiami.

Już choćby tylko z tego powodu przypisywanie odpowiedzialności za domniemane zanieczyszczenia jednemu wybranemu podmiotowi jest absurdalne. Ponadto wymogi ochrony środowiska i możliwości techniczne ich realizacji w czasie przed 1992 r. były o wiele mniej sprzyjające ekologii niż w chwili obecnej.

Odnosząc się do tematyki ścieków pochodzących z produkcji Zakładów Chemicznych „NITRO-CHEM” S.A. przypomnijmy fakty. W 1999 r. powstała oczyszczalnia ścieków w formie Spółki Wodnej Kapuściska, której udziałowcami były m.in. Zachem i Nitro-Chem, odprowadzające tam ścieki przemysłowe. Po zamknięciu Zachemu ścieki z Nitro-Chemu kierowane były do tej samej oczyszczalni, zarządzanej przez spółkę CHEMWIK, specjalnie w tym celu powołanej (oczyszczania ścieków komunalnych i przemysłowych). Taki przedmiot działalności, mimo że Prezydent Rafał Bruski w czasie konferencji 15 października br. twierdził inaczej, został określony w Decyzji nr WGK/162/15, podpisanej przez Prezydenta Rafała Bruskiego.

Podsumowując: odprowadzamy ścieki do podmiotu, który zgodnie z umową powinien je oczyszczać i pobiera za to opłatę. Dodatkowo część ścieków zatężamy i oddajemy do utylizacji, a pozostałe podczyszczamy we własnej podczyszczalni biologiczno-chemicznej w trosce o środowisko naturalne. Procesy te w znaczny sposób redukują zanieczyszczenia zawarte w ściekach, w tym całkowicie eliminują tzw. „czerwone wody” („red waters”) powstające w procesie produkcji trotylu.

Z ostatnich oficjalnych wypowiedzi prezesa CHEMWIK wynika, że ścieki z naszej firmy nie są oczyszczane, a jedynie rozcieńczane i kierowane do Wisły. Czy ścieki z NITRO-CHEMU oddzielane są od innych ścieków przemysłowych ze zlewni, a jeśli nie, to czy oznacza to, że ścieki z innych podmiotów przemysłowych również nie są oczyszczane?

Brak oczyszczania ma wynikać z powodu technologicznego typu oczyszczalni, która rzekomo nie może być stosowana do oczyszczania naszych ścieków. Tymczasem w naszej podczyszczalni stosujemy również oczyszczanie biologiczne, które jest skuteczne, podczyszczalnia działa, a mikroorganizmy żyją. Świadczą o tym liczne badania, prowadzone w ramach monitoringu. Pytanie zatem, skąd opinia, że nasze ścieki po podczyszczeniu są toksyczne dla złóż biologicznych CHEMWIKU, skoro u nas takich właściwości nie demonstrowują. I kolejne pytanie – za co CHEMWIK bierze pieniądze, skoro oficjalnie mówi, że ścieków nie oczyszcza?

Szanowni Państwo, Zakłady Chemiczne NITRO-CHEM stały się ofiarą nagonki, mającej ukryć zaniechania, bezczynność różnych instytucji. Przez lata Zachem dostarczał mieszkańcom Łęgnowa wodę pitną za darmo, aby uniknąć narażenia mieszkańców na zanieczyszczenia wynikające z korzystania z wód gruntowych. Dlaczego mieszkańcom Łęgnowa zabrano sześć lat temu dostawy darmowej wody, skoro wiadano, że woda gruntowa nie nadaje się do żadnego zastosowania?

Skutkiem tego było wykorzystanie wód gruntowych m.in. do celów gospodarczych. Dlaczego miejska spółka nagłaśnia sprawę za pośrednictwem telewizji na tydzień przed wyborami? Dlaczego nagłaśnia sprawę w trzy lata po otwarciu tzw. zatężalni ścieków i w cztery miesiące po oddaniu do użytku podczyszczalni ścieków, a nie interesowała się tym wcześniej? Kto wyłączył tzw. ujęcie barierowe przechwytyjące zanieczyszczenia w wodach gruntowych, chroniące najpierw mieszkańców Łęgnowa, a szerzej ujmując – mieszkańców Polski i Europy, przez skażeniem Wisły i Bałtyku, do którego może dojść? Dlaczego, pomimo nagłaśniania sprawy, ujęcie barierowe nie zostało do dziś włączone?

Jesteśmy mieszkańcami Bydgoszczy – w tym Łęgnowa – i jej okolic, podobnie jak państwo. Podobnie jak wszystkim, zależy nam na wyjaśnieniu sprawy. Na co dzień współpracujemy z instytucjami chroniącymi środowisko i będziemy robić to nadal. Natomiast nie pozwolimy na bezkarne wysuwanie oskarżeń bez pokrycia w faktach.

Podpisano Zarząd Zakładów Chemicznych Nitro-Chem S.A. *Oświadczenie stanowi załącznik do niniejszego protokołu.*

Pozwolą Państwo, że kilka zdań komentarza do tych stwierdzeń i wypowiedzi, które padły wcześniej. Na pewno będziemy mieli możliwość spotkania się z Państwem, pracowania merytorycznie, przedstawiania danych, dokumentów. Dokumenty te i dane zresztą udostępniane są na każde życzenie i żądanie instytucji i organów kontrolnych. Pan Wiceprzewodniczący Jan Szopiński tuż przed dyskusją, na etapie formułowania porządku obrad wspomniał o sprawie wystąpienia Pani Poseł Anny Bańkowskiej w roku 2014 w Sejmie. Pani Poseł mówiła wtedy o bombie ekologicznej, która tkwi pod Zachemem, obok Zachemu, czy na terenach pozachemowskich. Mówiła o bombie ekologicznej, która zagraża nie tylko Polsce, ale i zapewne większym obszarom europejskim. Było to 4 lata temu. Pani Poseł, dzięki dostępnym danym szacowała wtedy, że zanieczyszczenia na ok. 400 tys. ton różnych substancji chemicznych. Szanowni Państwo proszę uwierzyć, że gdyby Nitro-Chem chciał całą swoją produkcję i materiały użyte do tej produkcji umieścić w różnego rodzaju składowiskach, które gdzieś tam na terenach pozachemowskich są, to musielibyśmy produkować przez kilkadziesiąt lat. I nie sprzedawać ich, ale tylko tam umieszczać.

Od kilku dni pojawia się taki zarzut, i w mediach i przed chwilą również on pojawił się w wystąpieniu Pana Prezesa Drzewieckiego, że nie poddajemy się kontroli. Nasza umowa mówi o tym, że kontrolerzy ze spółki Chemwik są wpuszczani na każde żądanie. W związku z tym, na każde żądanie są wpuszczani. Potrzebujemy troszeczkę czasu. Zazwyczaj jest to ok. pół godziny, może godzinę. Po to, żeby zorganizować taką kontrolę. Organizacja z naszej strony polega przede wszystkim na tym, że musimy zapewnić pracowników którzy towarzyszą kontrolerom z Chemwik-u. Pobiorą tzw. próbki B, czy kontrolerki też. I to jest jakby „całe nasze utrudnienie”, które robimy.

Nie było sytuacji, żebyśmy nie wpuścili kontrolerów Chemwik-u na nasz teren. Postępujemy zgodnie z umową. Jeżeli chodzi o inne organy, nie będę sięgał dalej. Natomiast chociażby wczoraj, rozpoczęła się kontrola Wojewódzkiej Inspekcji Ochrony Środowiska. Chyba ok. godziny 12, kontrolerzy wjechali na nasz teren w związku z tym, to tylko też, taka informacja do Państwa.

Myślę, że wielu z Państwa brało udział w posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej, ono się mniej więcej odbyło 2 lata temu. Ono odbyło się na nasze zaproszenie, ono odbyło się na terenie Zakładów Chemicznych Nitro-Chem S.A. Mieliście Państwo wtedy możliwość dokładnego zapoznania się z instalacją zateżającą ten strumień, tzw. wód czerwonych. Wody czerwone dla osób, które do tej pory o tym nie słyszały, to jest ten strumień pozostałości po produkcji trotylu, najbardziej obciążony chemicznie. Tak, żeby wytłumaczyć w jaki sposób to się odbywa, w sposób jak najprostszy. Ten strumień trafia do zateżalni, tam odpowiednie urządzenia robią z niego, z tych zanieczyszczeń, robią tzw. esencję. Ta esencja później tych zanieczyszczeń, jest pakowana do specjalnych zbiorników i wywożona do utylizacji. W ciągu ostatnich kilku lat Zakłady Chemiczne Nitro-Chem S.A. na regulowanie gospodarki wodnej i ściekowej, przeznaczyły ponad 60 mln zł i to nie są ostatnie nakłady, które zostały na ten cel poczynione.

Szanowni Państwo, raz jeszcze dziękuję. Chciałbym zapewnić, że współpracujemy z wszystkimi państwowymi, samorządowymi organami, które są zainteresowane jakością środowiska naturalnego, na terenie Zakładów Chemicznych Nitro-Chem. Jak również w jego sąsiedztwie, to po pierwsze.

Po drugie. Udzielamy odpowiedzi wszelkim zapytaniom ze strony mediów. Specyfika zakładu jest, jaka jest. Jest to zakład bardzo ważny dla obronności Polski i nie tylko Polski. W związku z tym, nie na wszystkie pytania możemy odpowiedzieć błyskawicznie, w ciągu nie wiem, paru minut, godziny, czy dwóch. Ale proszę mi wierzyć, że te pytania są analizowane i w takim zakresie, w jakim możemy udzielać odpowiedzi, tych odpowiedzi udzielamy. Sytuacje, że odpowiedzi nie udzieliliśmy nie było. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński powiedział cyt. „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, uzupełnienie jeszcze ze strony Pana Dyrektora Drzewieckiego. Bardzo proszę, oddam po Panu Dyrektorze głos.”

Prezes Zarządu MWiK Sp. z o.o. Stanisław Drzewiecki powiedział cyt. „Dziękuję. Niestety jestem zmuszony zabrać głos, bo tak jakby nie było całej tej historii, czy dzisiejszej informacji. To jest taka trochę rozmowa, na zasadzie zabawy

w „pomidor”. Co by nie było, co by nie powiedzieć, „pomidor”- jest u nas bardzo dobrze. Tak nie jest.

Slogan *Chemwik bierze pieniądze, jest zobowiązany oczyszczać*. Nie! Bo Pan Rzecznik nie słuchał, Pan Prezes, bo jest reprezentantem Pana Prezesa, że my możemy podjąć odbiór i oczyszczanie ścieków na warunkach określonych w pozwoleniu wodno-prawnym, wydawanym przez Marszałka, dzisiaj Wody Polskie. I tych warunków Nitro-Chem nie spełnia. Nasza ocena może być nie do przyjęcia, natomiast myślę, że trzeba uszanować decyzję Prezesa Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej, który właśnie to stwierdził, podtrzymał wszystkie nasze zarzuty. Że Nitro-Chem łamie warunki pozwolenia, w szczególności nie budując urządzeń pomiarowych. Dlaczego przez 3 lata nie zbudowano urządzeń pomiarowych? Przez te 3 lata, płynie rzeka zanieczyszczeń bez kontroli. Również Prezes Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej wskazał, że nie wpuszczanie kontrolerów, jest łamaniem warunków i z tego tytułu powinna być cofnięta zgoda. Chociażby te dwie kwestie. Także mówienie o tym, że Chemwik ma odebrać i oczyścić, bo bierze pieniądze jest uproszczeniem, no nie licującym z poważnym w ogóle podejściem, traktowaniem tu obecnych i mieszkańców Bydgoszczy w szczególności.

Wodę darmową zaprzestał dostarczać Syndyk Zachem. I to pytanie tam, do tej instytucji. Dzisiaj oczywiście słyszymy wielokrotnie, że powinna być darmowa woda. Zapewne tak. Natomiast przepisy według których działamy, to uniemożliwiają. Miejskie wodociągi, to była moja decyzja, moje działanie, żeby wybudować tam w 2010 r. wodociąg, mimo że nikt nie chciał się podłączyć. Pozyskaliśmy środki unijne, wybudowaliśmy wodociąg i całe szczęście, bo jak przyszedł moment zamknięcia dostawy wody, mieszkańcy byliby bez wody. Miasto dało pieniądze na podłączenia. Spełniliśmy swój ustawowy obowiązek. Natomiast wielu obrońców mieszkańców, takich trochę nie do końca prawdziwych, mówi o tym dzisiaj. Tylko pytanie. Dlaczego nie pomogli mieszkańcom Łęgnowa - Otorowa, żeby uzyskać prawne zobowiązanie, czy to Zachemu, czy Syndyka, czy innej instytucji odpowiedzialnej za te sprawy? Żeby mieszkańcy mogli mieć. Ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu mówi jednoznacznie, że za dostarczoną wodę trzeba zapłacić. I to jest oczywiste i trudno to negocjować, a to się próbuje negocjować.

Trzy lata po uruchomieniu oczyszczalni ścieków, no dziękuję za tą informację. Tylko my mamy prawo dostępu do tej instalacji, czego nam się odmawia. Mamy prawo do danych, czego nam się odmawia. Jeżeli ta oczyszczalnia działa, tak jak Pan Rzecznik mówi wyśmienicie, to dlaczego my odnotowujemy w ściekach, bo tu były pokazane wyniki badania, substancje których być nie powinno, a są. Jeżeli tak wyśmienicie działa, no to coś jest nie tak. Jest takie prawo Kobuszewskiego, co do praw fizyki, nie będę go cytował. Natomiast proszę Państwa. 10 października była kontrola parametrów ścieków, na odpływie z Nitro-Chem-u. ChZT-y odnotowane na poziomie ponad 6000. Dopuszczalne 125. 6000. Kara naliczona 16 tys. dziennie. Pan Rzecznik mówi, że działa wyśmienicie, no chyba jednak nie działa. Bo my. Państwo o tym doskonale wiedzą i tym bardziej te słowa, są wyjątkowo nie fair i wyjątkowo niegodziwe.

Że my na tej rurze, która odprowadza ścieki z Państwa zakładów, gdzie jest ten oficjalny punkt monitorowania, wskazany przez Marszałka, naszej przepompowni, ta sama rura, te same ścieki. Badamy Państwa ścieki na okrągło i to co tam na tych wynikach widać, to niestety przeczy Państwu stwierdzeniom. Nawet nie patrząc w daty naszej kontroli. Można stwierdzić kiedy ona była, bo widzimy raptownie spadek parametrów w ściekach.

Jak wynika dostęp do urządzeń, możliwość wykonania kontroli, co zakwestionował Krajowy Zarząd Gospodarki Wodnej. Czekamy kilka godzin na bramie, a zgodnie z pozwoleniem, mamy nieograniczony dostęp do punktu poboru. Jaki to jest nieograniczony dostęp? Kiedy czekamy zwykle kilka godzin na bramie a miejsce poboru ścieków jest zamknięte stalową szyną i szuka się klucza. Kto ten klucz ma? Ale my, Panie Rzeczniku mierzymy cały czas odpływ zakładu. I dokładnie można by zegarek regulować. Przychodzimy na bramę, za chwilę próbka, my to Państwu pokazywaliśmy w ubiegłym roku. Najpierw smolista, czarna ciecz, później biała woda. Kontrola trwa 3 godziny. Wychodzimy. Dokładnie. Stop. Znowu płynie. Na to są dowody w postaci analiz. Jak można twierdzić, że działa wyśmienicie. 10 października stwierdziliśmy przekroczenia, te o których mówiłem. Również stwierdzamy obecność TNT i DNT a zgodnie z prawem nie powinno tych substancji być. Więc jak ta instalacja działa? Dlaczego Państwo, nam nie chcecie tej oczyszczalni pokazać? Myślę, że wszyscy by ją zobaczyli, przeczytali dokumenty, projekt. Ja wiem dlaczego Państwo nie chcecie tego pokazać. Ja nie chcę o tym mówić. Chociażby zastrzeżenie projektanta, który w projekcie wpisał, że on nie gwarantuje uzyskania parametrów. Jestem ciekaw, jakie są te parametry, wszyscy są ciekawi. I to nie jest tak, że to jest przedsiębiorstwo zamknięte, mamy 53 r. Proszę mieć świadomość tego, że płynie rzeka zanieczyszczeń i mieszkańcy są truci.

W jakiejś części na pewno, jest to Państwa udział w tym. Jak można tutaj cynicznie mówić, że jest wszystko wyśmienicie? Tam ludzie chorują. Nie wiemy w jaki stopniu? W jakiej skali? Bo to jest dopiero badane. Jak można. Wystarczyłoby chyba myślę pokornie. Przyjmujemy z pokorą. Zbadamy. Zobaczymy jak jest. Potwierdzimy badaniami. Siadamy, rozmawiamy co z tym zrobić dalej? A Pan mówi, że „pomidor”. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Proszę, Pan Prezydent Rafał Bruski. Bardzo proszę.”

Prezydent Miasta Rafał Bruski powiedział cyt. „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. My już podobną sesję tutaj mieliśmy zorganizowaną, prawie dwa lata temu. Gdzie padają słowa z jednej i z drugiej strony, prawda. I tak, jak wówczas przewidywałem, my nie jesteśmy organem i nie mamy ani kompetencji, ani wiedzy, aby tak naprawdę przesądzić, kto ma rację.

Po to między innymi spółka Chemwik, o czym mówił Pan Prezes Drzewiecki, zwróciła się do właściwych organów, przedstawiając dokumenty i dowody, aby to właściwe organy podjęły to działanie. Też oczywiście dyskusja na pewno będzie.

Chcę Państwu zwrócić uwagę, bo to nagle, nagle gdzieś ucieka. Problem jest dwojaki. I nie mylmy tych problemów i wyraźnie dyskutując chciałbym, żebyśmy rozdzielali dwie kwestie. Jedna, to co jest w wodach gruntowych I druga, to co płynie rurą. To są dwa, odrębne tematy i oczywiście przedstawiciel Nitro-Chem-u wygodnie, szybko przeskoczył do tematu, tego który mu bardziej jest wygodny, a więc do tematu rury. Aczkolwiek Pan Prezes Drzewiecki pokazał, jak to wygląda. Także dyskutujmy o dwóch rzeczach. O tym, że zanieczyszczone są wody gruntowe środkami, które są produkowane, albo odpadami z produkcji w Nitro-Chem-ie i tylko w Nitro-Chem-ie. I ja rozumiem pracowników troskę o swój zakład. Ale mieszkańcy Bydgoszczy chcą być zdrowi, chcą żyć i nie chcą, i nie chcą, aby te odpady dostały się do Wisły i zatrzymały tych, którzy mieszkają na północ. Ja rozumiem, że to Państwa zakład pracy i to rozumiem. Ale środowisko jest naszą wspólną sprawą i zdrowie na pewno też. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Proszę Radny Dżakanowski. Proszę chwileczkę o uwagę, tak. Proszę Radny Dżakanowski.”

Radny Bogdan Dżakanowski powiedział cyt. „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado. Zaczę. Dobrze Panie Prezydencie, że rozpoczęliśmy od slajdu, od roku 2010, który Pan bardzo lubi. Gdzie jeden i drugi przedmówca powiedział, że to nie były tajne dokumenty. Wszyscy w roku 2010 wiedzieliśmy, że mamy bombę ekologiczną na Zachem-ie. Panie Prezydencie powiem tak. Mieszkańcy Pana zapraszali, Radni zapraszali. Kto był u mieszkańców? Bo mówimy teraz o mieszkańcach. Oczywiście był Pan Poseł Król, był Pan Wiceprzewodniczący Rady Miasta Pan Szopiński, była Pani Radna Szabelska i byłem ja, skromna osoba, która nie jest związana z tym okręgiem wyborczym.

Gdzie był Pan Prezydencie przez 8 lat? Cieszę się niezmiernie, że tu jako organem nadzorującym w 2007 roku, był Wojewoda kujawsko-pomorski Pan Rafał Bruski. W 2007 przypominam. To Pan miał wtedy moc sprawczą Panie Wojewodo.

Dzisiaj prześledźmy Pana moc sprawczą. Ani razu nie przyjechał Pan do mieszkańców. To Pan namówił swoich Radnych, aby nie dać mieszkańcom z powrotem wody. Tak. To Pan namówił swoich Radnych, że nie dali tej wody. Kosztuje to 10 tys. zł miesięcznie. 10 tys. Czy warto chronić naszych mieszkańców? A Pan mówi - nie. A ja mówię - tak. I jeśli Pan pozwoli Panie Prezydencie, to ja cieszę się niezmiernie, że Pan rozgranicza pewne rzeczy. Cieszę się, że Pan Drzewiecki powiedział, że jest kontrola zaprzyjaźnionego WIOŚ-u. Zostawmy to organom i WIOŚ to zbada. Jaka jest prawda?

Mówmy o czymś innym. Mówmy o zdrowiu, życiu mieszkańców, naszych mieszkańców, bo Pan o nich nie myśli. I mam do Pana kilka pytań.

Panie Prezydencie. W jaki sposób zrealizował Pan wystąpienie Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska z maja 2015 r., w celu likwidacji zagrożenia, zdeponowania solanki na składowisku „Zielonym”? Zgodnie z Pana kompetencjami. Konieczność usunięcia odpadów, jako dodatkowo ładunku zagrażającego mieszkańcom Łęgnowa. Przypominam. Mamy rok 2018 i brak skutecznych działań przez Pana. Panie Prezydencie przypominę Panu, bo Pan na konferencji prasowej mijał się z prawdą. Po pierwsze przypominę Panu, kto podpisał, kto zawarł umowę dzierżawy w 2011 r. z podmiotem gospodarczym. Przeczytam Panu, żeby Pan wiedział: *„Między Skarbem Państwa reprezentowanym przez Pana Rafała Bruskiego Prezydenta Miasta Bydgoszczy, wykonującego zlecenie Starosty”*. Jeżeli Pan tego nie ma, to Panu udostępnię. Również załączniki, gdzie składowane są rzeczy, które Panie Prezydencie, proszę przejechać się, proszę zobaczyć. Mówiłem o tym wielokrotnie. Pan oczywiście to ignoruje. Dzisiaj przed wyborami Pan robi hucpę polityczną. Hucpę polityczną. Pewne rzeczy się mówi nie tu, Panie Prezydencie. I od tego są organa. Pan o tym wie.

Po drugie Panie Prezydencie. Proszę odpowiedzieć na pytania. Odpowiedzieć na pytania a nie mamie mieszkańców wiedzą, której Pan nie ma. Odpowiedzi na pytania.

Drugie. Czy zatwierdził Pan projekt robót geologicznych spółki Chemwik, skierowanej do Pana w sierpniu tego roku, w celu budowy nowych pizometrów przez spółkę, co pozwoli na określenie zanieczyszczeń w płynących wodach podziemnych, do oczyszczania z terenów byłych Zakładów Chemicznych Zachem? A zatem do rzetelnej a nie jednostkowej oceny i pozwalającej zobaczyć, kto jest sprawcą tego.

Po trzecie. Czy znana jest Panu ekspertyza Państwowego Instytutu Geologii z 2017 roku, wykonanej na zlecenie spółki Chemwik? Dokumentacji, potwierdzającej możliwość napływu zanieczyszczeń na teren oczyszczalni z dawnych Zakładów Chemicznych Zachem, co stawia pod znakiem zapytania wiarygodność wprowadzanych przez Pana informacji

Po czwarte. Czy znana Panu jest od listopada 2017 r. ekspertyza AGH Woda+, wykonana w ponad 50 studni mieszkańców Łęgnowa, z czego ponad połowa stwierdzono bardzo wysoką, rakotwórcze skażenie fenolem. Do dziś nie znalazła żadnego rozwiązania, do likwidacji zagrożenia życia mieszkańców. Pomimo próśb skierowanych do Pana, Panie Prezydencie i do Radnych Miasta Bydgoszczy. Żeby otrzymać wodę za darmo. Tu Pan Drzewiecki prosto pokazał. Może nie zrozumiałe dla Pana, że jeżeli oni pobierają wodę z gruntów, to ta migracja jest o wiele szybsza. Panie Prezydencie, czy Pan to rozumie? Czy Pana Radni to rozumieją? Bo myślę, że nie. Koszt tego Panie Prezydencie, jeszcze raz powtórzę. To jest 10 tys. zł miesięcznie dla tych mieszkańców.

A byłych mieszkańców. Wie Pan, co u nich wykryto? W organizmie u nich? U dzieci? U Pana mieszkańców? Gratuluję Panu uśmiechu.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Prezydent Rafał Bruski proszę.”

Prezydent Miasta Rafał Bruski powiedział cyt. „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Prosiłem osoby, które mnie reprezentowały przedstawiając informację, aby były z dala od polityki i polityki w to nie włączały, bo wiemy, że czas jest szczególny. Niestety tą zasadę złamał przedstawiciel Nitro-Chem-u. Taka jego wola.

Te pytania, które padły oczywiście i zarówno Pan Prezes Drzewiecki, jaki i Pan Dyrektor Boroń odpowiedzą. Ale oczywiście wystawiono Pana, Panie Radny Niezależny, były Radny Niezależny Dzakanowski. Teraz na plakatach z Panem Posłem Tomaszem Latosem. Gratuluję mu towarzystwa. Gratuluję mu towarzystwa.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Proszę o spokój Panie Radny. Niech Pan się uspokoi. Panie Radny.”

Prezydent Miasta Rafał Bruski powiedział cyt. „Oczywiście z tej dyskusji, z tej dyskusji największym sukcesem będzie Państwa to, że oczywiście Bruski jest winien. Zapomnijmy już nagle co to jest DNT, co to jest TND, że on truje, że on jest w wodzie, że on jest w rurach, że ludzie chorują. Winny Bruski. Taki jest cel tutaj obecnych. Mieliśmy rozmawiać, taka była informacja i dlatego wszystkie merytoryczne odpowiedzi oczywiście padną.

Pyta mnie, mówi Pan o składowisku „Zielona” a w następnym zdaniu pyta, kto podpisał umowę? A Pan doskonale wie, że to są dwie różne sprawy, bo dwa różne składowiska. Ale miało tak zabrzmieć. I to jest ten poziom manipulacji. Miało tak zabrzmieć, że to ja swoim podpisem wydzierżawiłem komuś „Zielona”. Tak właśnie działa Pan Radny Dzakanowski. W jednym zdaniu mówi o „Zielonej” a w drugiej o dzierżawie. Ale to są dwa różne miejsca. „Zielona” została sprzedana, według mojej wiedzy, przez Syndyka obcemu podmiotowi a tamtą umowę, dotyczącą drugiego składowiska. Które jest szczelne.

Szanowni Państwo. Działa na podstawie decyzji i nadzoru, przez państwowe instytucje. Widzicie Państwo, po to było dzisiaj wystąpienie Pana Dyrektora Boronia, żeby każdemu uświadomić, co do niego należy. Jest WIOŚ- rząd, RDOŚ- rząd, nie powiem kto rządzi RDOŚ-em. Są Wody Polskie.

Chemik czeka na decyzję od 10 prawie miesięcy. Kto jest w zespole prawnym Wód Polskich - Pan Radny Jarosław Wenderlich. Może nam odpowie, dlaczego od 10 miesięcy nie wydaje ta instytucja, nie wydaje decyzji, która jest, nie podejmuje działania w ogóle? Dlatego ja rozumiem. Wy chcecie mnie obarczyć tym wszystkim, co tam się dzieje. Jeżeli trzeba, Pan Dyrektor Boroń jest przeze mnie proszony, jeszcze raz wszystkim mieszkańcom pokaże, kto za co odpowiada i odpowie na te pytania, które padły. I tak będzie do skutku.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Radny Dzakanowski ad vocem proszę. Ja mam pytanie do Pani, bo Pani tak podtrzymuje fotel Radnego Dzakanowskiego, jakby miał się przewrócić. To jest miejsce sala sesyjna, proszę Pani. Proszę usiąść. Nie ma potrzeby pilnowania Pana Radnego Dzakanowskiego, bo się nie przewróci.”

Dyrektor Wydziału Zintegrowanego Rozwoju Grzegorz Boroń powiedział cyt. „Czy jeszcze raz mam wrócić Panie Prezydencie, do tych kompetencji?”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Chwileczkę. Proszę Pana. Niech Pan się uspokoi. Naprawdę, proszę Pana. Uporządkujmy dobrze, uporządkujmy pewne rzeczy i bez emocji podejźmy do bardzo poważnego tematu. Pan Prezydent Rafał Bruski. Bardzo proszę.”

Prezydent Miasta Rafał Bruski powiedział cyt. „Szanowni Państwo Radni. Chciałem do Was skierować pytanie. Czy ktoś jeszcze ma wątpliwości, prócz Pana Radnego Dzakanowskiego, jakie kompetencje do którego organu należą i kto je wykonuje? Jeżeli tak, to Pan Dyrektor będzie przeze mnie poproszony, żeby ponowić informację, która była w tym zakresie. Tak na gorąco. Czy ktoś z Państwa jeszcze ma wątpliwości? Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Osobiście uważam Panie Prezydencie, że nie ma potrzeby powtarzania tego samego o czym mówił Pan Dyrektor. Radny Dzakanowski ad vocem. Proszę bardzo.”

Radny Bogdan Dzakanowski powiedział cyt. „Panie Prezydencie. Może Pan słycać pewne rzeczy. Mieszkańcy są truci. To nie ja dzisiaj to powiedziałem. Pan Prezes Drzewiecki, ja to podtrzymuję. Są truci. Również przez nas. I Panie Prezydencie. Pan możesz mówić wiele rzeczy nieprawdziwych, że Pan występował nie jako Prezydent Miasta Bydgoszczy, ale Pan Rafał Bruski, jako mieszkaniec. Pan powie, dlaczego Pan występował jako mieszkaniec do organów a nie jako Prezydent Miasta Bydgoszczy? Pan nie ma funkcji Prezydenta? Bo wczoraj Pan na konferencji mówił kłamliwe rzeczy. Pan wystąpił, jako Rafał Bruski mieszkaniec Bydgoszczy. I taką Pan otrzymał odpowiedź.

Panie Prezydencie. Zapraszam Pana do działania. Do spotkania z mieszkańcami. Ja tam jestem. Mieszkańcy oczekują tam odpowiedzi od władz Miasta Bydgoszczy. Dlaczego przyszedł tylko Pan Wiceprzewodniczący Rady Miasta, Pani Szabelska, ja, Pan Poseł Król?

Dlaczego Pan nie mówi, że to właśnie teraz z inicjatywy mieszkańców i rządu polskiego mamy 93 mln? W końcu. Nareszcie.

Dlaczego Pan dzisiaj nie mówi, dlaczego Pan nie podpisał umowy jeszcze? Na to żeby dalej, przepraszam na badania. Tu na wykresach widzieliśmy, że co się dzieje? Nie wiadomo co? Proszę odpowiedzieć na moje podstawowe pytania. Nic więcej Panie Prezydencie. Mieszkańcy tego oczekują i od Pana. Pytanie, odpowiedź a nie demagogia polityczna, którą Pan dzisiaj uprawia. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Proszę Panie Prezydencie. Pan Prezydent Rafał Bruski.”

Prezydent Miasta Rafał Bruski powiedział cyt. „Panie Przewodniczący. Mam problem ze zrozumieniem pytań, Pana Radnego Dzakanowskiego. Jakby zechciał je sformułować na piśmie, to na pewno na nie udzielę odpowiedzi. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „To jest najlepsze z możliwych rozwiązań. Pani Radna Szabelska, proszę.”

Radna Grażyna Szabelska powiedziała cyt. „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, Panie Prezydencie, Panie Dyrektorze. Myślę, że z moimi pytaniami nie będzie problemu ze zrozumieniem. I bardzo bym prosiła o odpowiedź jeszcze dziś, na tej sesji. Ponieważ spotkaliśmy się z takimi dosyć mocno brzmiącymi oskarżeniami i wszystkich mieszkańców Bydgoszczy, szczególnie Łęgnowa, interesują takie kwestie.

Czy wyniki, które zostały zgłoszone tutaj 9, do stosownych organów, przez Pana Dyrektora Drzewieckiego, czy te wyniki w których posiadaniu jest Chemwik, zostały oficjalnie przesłane do wiadomości Nitro-Chem-u? Czy innymi słowy. Czy powiadomiono o tych wynikach, bardzo groźnie brzmiących, oskarżony podmiot Nitro-Chem, by mógł coś z tymi oskarżeniami, z tymi wynikami, jeżeli rzeczywiście dochodzi do takiego skażenia, zrobić? Powtórzę jeszcze raz. Czy Nitro-Chem, został powiadomiony o tych wynikach?

Drugie pytanie to o metodę. Jaki jest zakres zastosowanej metody?

Drugie pytanie. Jaki jest poziom ufności tej metody?

I trzecie pytanie, bo wspomniał Pan Drzewiecki, Pan Dyrektor, że autoryzowane laboratorium robiło te wyniki. Jakie to laboratorium? Zrozumiałam z prezentacji, że to było laboratorium tutaj Chemwik-a. Proszę tylko o potwierdzenie. Ponieważ mam wrażenie, że wchodzimy w pewien dyskurs i spór. W związku z tym proszę o ponowienie informacji, jakie laboratorium autoryzowane robiło te wyniki?

Pozwolę sobie. To są pytania merytoryczne i proszę w tym momencie odpowiedź, na te pytania. Natomiast kończąc jeszcze swoją wypowiedź. Rzeczywiście dyskusja przybiera charakteru co przykre, bardzo politycznego, ale to w wyniku już określonych tutaj decyzji. W związku z tym pozwolę sobie o taki komentarz do tego.

Szanowni Państwo. Gdyby nie sprzedaż. I chyba wszyscy się z tym zgodzimy. Gdyby nie sprzedano Zachem-u, gdyby nie sprzedano, gdyby, to jest gdybologia, ale gdyby nie sprzedano Zachem-u być może, nie byłoby dziś takiej skali zanieczyszczeń. Więc można zadać sobie pytanie, kto ponosi polityczną odpowiedzialność za sprzedaż Zachem-u? Jakby nie chcę tutaj dalej bić piany, ale to pytanie naprawdę się pojawia.

Dziś, na tej sesji wydaje się to już szukanie kozła ofiarnego w postaci Nitro-Chem-u. Bo co do skali zanieczyszczeń i co do poszkodowanych mieszkańców Łęgnowa, nikt na tej sali nie ma wątpliwości. I wszyscy chcielibyśmy pomóc mieszkańcom Łęgnowa.

Natomiast już nie kontynuuje tego wątku politycznego, aczkolwiek to nie my upolityczniliśmy. Proszę o merytoryczne odpowiedzi, na początku zadane pytania odnośnie metod i odnośnie tego, czy Nitro-Chem został oficjalnie poinformowany o tych wynikach? Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Proszę Pan Wiceprzewodniczący Drozd Kazimierz.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Kazimierz Drozd powiedział cyt. „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Prezydencie, zaproszeni goście. Otóż mam prośbę do wszystkich, którzy zamierzają w najbliższym czasie i za chwilę również zabrać głos. O to, aby nie zadawać pytań, na które już odpowiedzi padły, w tych obszernych materiałach, bo to szkoda naszego wspólnego czasu. Przechodźmy do rzeczy, które jeszcze tu na tej sali nie padły. Taki jest mój apel. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Osobiście mam taki ogląd, że problem jest tak poważny, nie rozwikłany z czasów ciężkiej komuny. Który w naszym obowiązku Radnych Miasta Bydgoszczy, jest ten problem rzeczywiście rozwiązać. Ale nie odniosłem wrażenia, widząc prezentację, przede wszystkim Pana Dyrektora, żeby była to informacja

w jakikolwiek sposób upolityczniona. Ona pokazuje rzeczywiście, jaka jest okoliczność działań. Prawda. Na ile? A niestety pewne inne warunki spowodowały, że rzeczywiście możemy dzisiaj się przekonywać, że Nitro-Chem, skoro jest spółką państwową, to Chemik miejską. To nie o to, chyba w tym chodzi. Trzeba tym ludziom siedzącym tu obok, naszym mieszkańcom po prostu próbować pomóc.

I też mam apel, żeby już nie tłuc tej piany dzisiaj, bo to nie jest, bo to nie ma sensu. Absolutnie nie ma sensu. Przecież, ani Prezydent dzisiaj Państwu tego nie rozwiąże, mówię o mieszkańcach, ani my nie podejmiemy żadnej wiążącej decyzji, na ten moment. Nie wiem, czy jest taki obowiązek odpowiadania.

Jest to informacja, która w całości już została Państwu przekazana.

Proszę bardzo. Pan Jarosław Wenderlich.”

Radny Jarosław Wenderlich powiedział cyt. „Dziękuję Panie Przewodniczący. Panie Przewodniczący. No w pierwszej kolejności muszę się odnieść do tych wycieczek osobistych, ze strony Pana Prezydenta. To już kolejna sesja Rady Miasta Bydgoszczy. Pan Prezydent kieruje do mnie takie wystąpienie. Ja mam nadzieję, że Pan Prezydent poczyta prawo wodne, poczyta statut Wód Polskich. To jest wszystko dostępne w dzienniku ustaw. Pan Prezydent, jako władarz ósmego pod względem liczby mieszkańców miasta w Polsce, będzie wreszcie potrafił rozróżnić.

Jakie kompetencje mają określone jednostki organizacyjne Wód Polskich? Jaka właściwość miejscową ma Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej Wód Polskich w Gdańsku a jaki Regionalny Zarząd Gospodarki Wód Polskich w Bydgoszczy? Panie Prezydencie, jeżeli Pan nie ma takiej wiedzy a myślę, że powinien Pan ją mieć, ja mogę udzielić oczywiście Panu korepetycji bezpłatnych. Ale Panie Prezydencie. A tak przenosząc to na nasz lokalny grunt, to tak jakby kogoś z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej pytać o kwestię biletów, którymi zajmuje się Zarząd Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej. Ale oczywiście, to był tylko wątek poboczny.

Ja, jako Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska wielokrotnie zapraszałem Pana Prezydenta, na posiedzenia Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska. Także w tematach dotyczących skażenia Zachem-u. Ile razy Pan pojawił się na posiedzeniu Komisji, Panie Prezydencie? Niech Pan odpowie bydgoszczanom. Ile razy Pan był na posiedzeniu Komisji? Ja odpowiem za Pana, Panie Prezydencie. Ani razu nie pojawił się Pan na posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, gdy wałkowany był temat Zachem-u. No ale dobrze. Odpowiedzieliśmy już na to pytanie, bo to było tylko pytanie retoryczne Panie Prezydencie, ale przejdźmy.

Na konferencji prasowej, którą Pan Prezydent zorganizował w ostatnim czasie poinformował Pan lokalną społeczność, media, iż powziął Pan informację we wrześniu, rozumiem że we wrześniu br. o tych przekroczeniach norm. Rozumiem, że potwierdza Pan, Panie Prezydencie, że było to we wrześniu? No mamy 17 października, aktualnie Panie Prezydencie i przepisy ustawy prawo wodne i przepisy kodeksu karnego, zawierają przestępstwa przeciwko środowisku. Jeżeli Państwo macie takie dowody, a my oczywiście jako Radni nie mamy, bo my nie mamy wiedzy w tym zakresie. Jedyne materiały, które otrzymaliśmy to ta prezentacja. Raczej którą nam przekazano w dniu dzisiejszym. Chciałbym zapytać Pana Prezydenta, czy złożył Pan Prezydent doniesienie do organów ścigania? Zgodnie z art. 304 Kodeksu postępowania karnego instytucje państwowe, które powzięły wiedzę o podejrzeniu, czy o popełnionym przestępstwie ściganym z oskarżenia publicznego, są zobowiązane niezwłocznie zawiadomić Prokuraturę. Panie Prezydencie. Skoro Pan we wrześniu powziął te informacje, kiedy Pan zawiadomił Prokuraturę? I prosiłbym o przekazanie takiej kopii Radnym Rady Miasta Bydgoszczy. Oczywiście proszę najpierw o udzielenie odpowiedzi, kiedy te doniesienie Pan złożył?"

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Panie Prezydencie priorytetowo. A za chwilę złożę wniosek formalny.”

Prezydent Miasta Rafał Bruski powiedział cyt. „Tak króciutko. Szanowny Panie Radny. Wiedzę o prowadzonych badaniach miałem na bieżąco, od Pana Prezesa Drzewieckiego. O wynikach byłem też informowany. O złożeniu, także we wrześniu się dowiedziałem, o złożeniu.

W tej chwili spółka, bo ja rozumiem, że jeżeli ja zgłoszę, albo spółka zgłosi Chemwik bądź MWiK to nie ma znaczenia, będzie zgłoszenie, to jest spółka miejska. Rozważamy właśnie tego typu kwestie, złożenia doniesienia do Prokuratury. Ale nie chcę składać doniesień, nie mając dobrze przygotowanego materiału. Dzisiaj jest zgłoszenie szkody. Szkoda. Proszę sobie Szanowni Państwo zauważyć, co wywołało tą dyskusję. Zgłoszenie szkody w środowisku. Szkoda została potwierdzona stosownymi dokumentami i wynikami badań. Jest TNT, jest DNT w wodach gruntowych, więc jest szkoda. I od tego nie uciekniemy. I teraz Szanowni Państwo, też wasza narracja jest taka, że wy tu w trosce o mieszkańców się spotykacie, robicie różnego rodzaju działania. A ja was zapytam? A co z tych waszych działań wynikło do tej pory? Bo ja uważam, że nic. Prócz tego, że oszukujecie mieszkańców. Na 26 hektarów jeszcze 600 zostało. Tak jest. Więc chciałem powiedzieć, że tu nie chodzi w liczbie spotkań, tylko w liczbie skutecznych działań. Tak. Skutecznych działań a nie w liczbie spotkań i mamienia ludzi i mówienia im, to co chcą usłyszeć, wbrew prawdzie, wbrew prawu. Bo widzicie jeszcze raz. Szczególnie pracownicy. Co należy do Prezydenta, co należy do innych organów. I nie wincie mnie za to, że w glebie, czy w wodzie, czy w ściekach są substancje, które są. Powstają na terenie waszego zakładu. To nie jest moja wina. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Bardzo proszę. Pan Jakub Mikołajczyk.”

Radny Jakub Mikołajczyk powiedział cyt. „Dziękuję bardzo. Bardzo często mówi się o społecznej odpowiedzialności biznesu. Firma Nitro-Chem, która mieści się na terenie Miasta Bydgoszczy, też powinna taką zasadę społecznej odpowiedzialności biznesu w swoim działaniu stosować. Dlatego zwracam się do prezesa firmy Nitro-Chem i do władz spółki. Mam nadzieję, że mój apel zostanie poparty przez parlamentarzystów. Szczególnie parlamentarzystów skupionych w zespole ds. miłośników Miasta Bydgoszczy i Pana Przewodniczącego tego zespołu Posła Latosa, aby firma Nitro-Chem zapewniła bezpłatną dostawę wody dla mieszkańców Łęgnowa. Ta wspomniana kwota 10 tys. zł, to nie jest na pewno dla tej firmy, która zarabia miliardy na sprzedaży materiałów wybuchowych, aby mieszkańcom to opłacić. To na pewno pomoże. To będzie dobry gest ze strony i pokaże, że firma naprawdę chce tą sprawę rozwiązać a nie zaogniać. Także apeluję jeszcze raz do firmy Nitro-Chem, aby opłaciła wodę dla mieszkańców Łęgnowa, bo czuję, że moralnie są za to odpowiedzialni.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Proszę Radny Dzakanowski.”

Radny Bogdan Dzakanowski powiedział cyt. „Panie Prezydencie, Wysoka Rado. Ja bym chciał jeszcze jedno z pytań zadać Panu Prezydentowi, bo nie umiał zrozumieć, to co mówiłem. To dam Panu na piśmie, te pytania. Mam nadzieję, że dzisiaj uzyskam odpowiedź.”

Proszę odpowiedzieć. Kiedy była budowana kanalizacja tzw. Chemwik-u, kiedy zostało przejęte to, kiedy była modernizacja tej sieci i czy wiemy, co w tej sieci zalega? Proste pytanie.

Jeszcze Panie Prezydencie ostatnie. To jeżeli Pan pozwoli, bo Pan tak lubi mówić różne rzeczy. To ja Panu przypomnę, że te porozumienie, które jest między Skarbem Państwa, czyli Panem Panie Rafale Bruski a firmą, to zatwierdziła Pani Wojewoda z PSL-u. To nie moja wina, że Pan zrobił następne aneksy, które zwałania te firmy z różnych rzeczy. A co ta firma może tam składować? To ja może Panu przeczytam. W miejscu. Nie w „Zielonej”. Pan wie gdzie? Dobrze, że chociaż się Pan orientuje. Jakie materiały niebezpieczne, jakie kody można tam składować? Czy mam przytoczyć, czy Pan Prezydent wie o tych rzeczach, które teraz firma może tam składować? W miejscu, gdzie Pan wie od 2010 roku, że jest bomba ekologiczna, że trujemy mieszkańców. Pan wie o tym od 2010 roku. Dzisiaj to było pokazane, na slajdach. Dlaczego Pan podpisał to, że ta firma może składować następne niebezpieczne materiały tam? Pan mówi, że jest Prezydentem bydgoszczan. Gratuluję.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Panie Prezydencie. Na szczęście, nie z woli Radnego Dzakanowskiego będzie Pan Prezydentem. Proszę bardzo.”

Prezydent Miasta Rafał Bruski powiedział cyt. „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Spójrzcie, jak wygląda ta dyskusja. Rzadko kto, w swoich wypowiedziach występuje w trosce o środowisko, rzadko. I o problem. W ogóle się nie skupiamy i Państwo w tych dyskusjach. Szczególnie Pan Radny Jamroży, pięknie się uśmiecha i jest zadowolony, że wystawił do tej dyskusji Radnego Niezależnego byłego Dzakanowskiego. Proszę zobaczyć i też ci państwo w galerii i ci mieszkańcy, którzy nas słuchają. Czy w tej dyskusji tak naprawdę szukamy informacji o tym, jak ten problem rozwiązać? W ogóle tej dyskusji nie ma. Ta dyskusja się skupia na tym, aby wszystkim udowodnić, którzy nas słuchają. Bruski winien. A ja zapewniam, że ani ja nie jestem winien, ani Miasto Bydgoszcz historycznie. Z jednego powodu. Bo my produkcji chemicznej tam nie prowadziliśmy, jej nie składowaliśmy i nie mamy żadnego z tym związku. Jako mieszkańcy i jako. Także proszę zobaczyć, jaka tu jest dyskusja. Po prostu problem, że tam leżą tysiące ton, może setki, nie wiem ile tego, ciężkich trucizn, w ogóle tu nie wybrzmiewa. Nikt nie zadał pytania, co robią organy rządowe? Te które tutaj, tak jak pokazał Pan Dyrektor Boroń, są zobowiązane do działania. Nikt tego nie zapytał. Gdzie są te organy dzisiaj? Gdzie Minister? Gdzie WIOŚ? Zgadza się Szanowni Państwo, tylko ja nie jestem.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Ale proszę chwileczkę, proszę bez emocji.”

Prezydent Miasta Rafał Bruski powiedział cyt. „Ja jestem Prezydentem. Zgadza się. Ale działam w imieniu mieszkańców, ale w granicach prawa. Jak mi prawo na coś nie pozwala, to nie mogę tego zrealizować. Państwo prawa polega na tym, że są rozłożone akcenty i obowiązki na różne organa. I ja, to co do mnie należy Państwu pokazałem. Chciałbym, żeby tu wszyscy którzy byli inni wymienieni, przyszli i pokazali. A co oni w tej sprawie zrobili? I nagle by się okazało, to co się okazało. Nie mają odwagi tu przyjść. I taka jest prawda. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński złożył wniosek formalny o zamknięcie dyskusji.

Wniosek:

- dot. zamknięcia dyskusji.

Wynik głosowania:

W.3 14 głosów „za”, 10 głosów „przeciwnych”, brak głosów „wstrzymujących”

Wniosek został przyjęty.

Radny Mirosław Jamroży powiedział cyt. „Dziękuję Panie Przewodniczący. Koleżanki i Koledzy Radni, Panie Prezydencie, Szanowni Pracownicy Związkowcy Zakładu Nitro-Chem. Panie Prezydencie na samym początku chcę Pana uświadomić, że nikogo nie wystawiałem. Nie wiem skąd taka agresja do mojej osoby. Przecież już tyle razy Panu mówiłem, że nie mam żadnej agresji w sobie a tym bardziej do Prezydenta Miasta Bydgoszczy, ale muszę się do tego ustosunkować.

Pan Radny Bogdan Dzakanowski. Panie Bogdanie, jeżeli Pan będzie tak uprzejmy. Nie jest członkiem Klubu Prawa i Sprawiedliwość a ja nie mam zwyczaju nawet członkom, Radnym Klubu Prawa i Sprawiedliwość cokolwiek nakazywać. Jest to u nas wszystko demokratycznie i każdy się wypowiada za siebie.

Ale pozwoliłem sobie z tego miejsca wystąpić Szanowni Państwo, żeby pochylić czoła przed wami, przed pracownikami. Bo walczyacie o swoje miejsca pracy. Jeżeli Państwo posłuchają, bo to jest bardzo ważne. To jest ważny zakład pracy dla Miasta Bydgoszczy. Chcę Państwu powiedzieć, że może tym wszystkim którzy nas słuchają, bo widać, że Radni nie są zainteresowani. Że reklamujecie naszą Bydgoszcz prawie w 80 krajach świata.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Szanowni Państwo, czy mogę prosić o chwilę spokoju? Niech Pan Przewodniczący Mirosław Jamroży przekazuje, to co chce powiedzieć.”

Radny Jarosław Jamroży powiedział cyt. „Proszę mnie wysłuchać. Właśnie Panie Prezydencie. Pan mnie troszeczkę wyprzedził, bo akurat ochrona środowiska chyba leży nam wszystkim na sercu, żeby miasto było czyste, żeby nasz kraj był czysty. A jak się dzisiaj dowiedzieliśmy, za pośrednictwem zanieczyszczeń możemy skutkować negatywnie nawet i na Europę i może dalej. Tego chcemy uniknąć i to jest dla nas zrozumiałe. Ale ja dzisiaj patrząc Państwu w oczy nie mam powodu całkowicie wierzyć jednej, czy drugiej stronie, bo sam Pan Prezydent zauważył, że nie jesteśmy jakby tutaj stroną, do rozstrzygnięcia tego. Dwa lata temu była dyskusja, bardzo burzliwa. Były wystąpienia Prezesów. Jednego i drugiego. Gdzie dla mnie bardziej przemawiające wystąpienie było Pana Prezesa ówczesnego Nitro-Chem-u, przemawiające i argumentujące swoje problemy. Jednakże dzisiejsza sesja Rady Miasta została zwołana na wniosek, na kogoś. I nie trzeba być prorokiem Panie Prezydencie, żeby przewidzieć, że ta dyskusja będzie miała taki przebieg. Że ona będzie miała ten przebieg burzliwy i może nie do końca w kierunku właśnie typowo ochrony środowiska. Jednakże muszę wyrazić swoje osobiste zdanie, że nie mogę do końca zaufać wypowiedzi Pana Prezesa Drzewieckiego. Z jakich powodów, to Państwo Radni się pewnie domyślicie. Nie będę teraz już katem. Panie Radny Przewodniczący, Pana Prezesa Drzewickiego, bo ta sprawa minęła. Ale moje zaufanie już się wyczerpało. Dlatego jeszcze raz przestrzegam. W przyszłości. Już niejednokrotnie z tej mównicy mówiłem. Nie róbmy na siłę takich sesji, które są tak naprawdę sesjami, tylko na potrzeby polityczne. Pana słowa Panie Prezydencie, zawsze było. Nie politykujmy. Bądźmy samorządowcami. Ale jeżeli chodzi o taki zakład, jak Nitro-Chem musimy wszyscy, poczynić wszelkich starań, aby zakład Nitro-Chem produkował, bardzo dobre produkty które sławią Miasto Bydgoszcz na całym świecie. I za to kochani pracownicy wam dziękuję.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński ogłosił 15 – minutową przerwę w obradach.

Obrady LXVII sesji Rady Miasta zostały wznowione o godz. 12³⁰.

Radny Bogdan Dzakanowski stwierdził, że w związku z tym, iż jego nazwisko znajdowało się na liście mówców chciałby zabrać głos.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński oświadczył, że odbiera głos radnemu.

Złożył wniosek o przerwę w obradach sesji Rady Miasta do 22 października br. (poniedziałek) do godz. 18⁰⁰. Uważa, że ogłoszenie przerwy jest zasadne choćby z szacunku dla bydgoszczan. Ponadto uważa, że próbuje się temat rozgrywać politycznie, a nie można tak czynić, gdyż jest zbyt poważny.

Wniosek:

- dot. ogłoszenia przerwy w obradach LXVII sesji Rady Miasta do 22 października br. (poniedziałek) do godz. 18⁰⁰.

Wynik głosowania:

W.4 5 głosów „za”, 11 głosów „przeciwnych”, 2 głosy „wstrzymujące”

Wniosek nie został przyjęty.

Ad. pkt 6

Radny Jakub Mikołajczak odczytał Apel Rady Miasta:

**Apel
Rady Miasta Bydgoszczy do Prezesa Rady Ministrów
Pana Mateusza Morawieckiego
oraz posłów ziemi bydgoskiej**

W związku z faktem, iż w projekcie budżetu państwa na 2019 rok nie znajdują się obecnie gwarantowane środki finansowe na budowę kampusu Akademii Muzycznej w Bydgoszczy, jako Rada Miasta Bydgoszczy apelujemy o dotrzymanie zapisów znajdujących się w Kontrakcie Terytorialnym dla Województwa Kujawsko – Pomorskiego, w którym to dokumencie wśród „przedsięwzięć podstawowych”, czyli, jak zostało to ujęte „przedsięwzięć priorytetowych”, figuruje „Budowa siedziby Akademii Muzycznej w Bydgoszczy”.

Rzeczony Kontrakt, zawarty pomiędzy stroną Rządową oraz Samorządem Województwa Kujawsko – Pomorskiego w dniu 13 listopada 2014 roku (Aneks nr 2 zawarty w dniu 30 maja 2017 roku), nakładał na stronę Rządową zobowiązanie do realizacji inwestycji budowy siedziby Akademii Muzycznej w latach 2014 – 2020.

Do tej pory z środków finansowych Rządu wykonano projekt tej inwestycji. Szereg działań zostało podjętych przez Miasto Bydgoszcz. Były to: zmiana planu zagospodarowania przestrzennego, przekazanie terenów na cel realizacji inwestycji oraz rozpoczęcie procedury wykupu gruntów pod infrastrukturę drogową.

Biorąc pod uwagę niezaprzeczalne dokonania Akademii Muzycznej, sukcesy osiągnięte przez jej studentów i absolwentów, żeby wymienić tutaj jedynie wybitnych pianistów: Rafała Blechacza, Pawła Wakarecego, Szymona Nehringa czy Krzysztofa Herdzina; znakomitą kadrę Akademii Muzycznej; wybór tej bydgoskiej, artystycznej uczelni przez studentów z Warszawy, Krakowa, czy Wrocławia oraz faktu, iż żadna inna polska akademia muzyczna nie doczekała się tak licznej reprezentacji w całej, bogatej historii Konkursu Chopinowskiego, uważamy, że Akademia Muzyczna w Bydgoszczy stanowi strategiczną inwestycję w zakresie szkolnictwa artystycznego w Polsce.

Wobec powyższego apelujemy o zmianę projektu budżetu państwa na 2019 i 2020 rok i zapewnienie środków finansowych na budowę kampusu Akademii Muzycznej w Bydgoszczy.

Radny Bogdan Dzakanowski powiedział cyt. „Panie Przewodniczący. Panie Prezydencie, dobrze, że Pan wrócił. Chciał Pan usłyszeć konkrety o pieniądzach, które załatwili mieszkańcy miasta Bydgoszczy to Panu przypomnę, że mieszkańcy miasta Bydgoszczy udali się do Premiera Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i jak Pan już wie, otrzymali 93 mln zł. To są konkrety, Panie Prezydencie. Gdzie Pan był wtedy?”

Radny Jarosław Wenderlich przypomniał, że apel stanowi o kontrakcie między rządem, a samorządem województwa. Zapytał, co zrobił Marszałek Województwa Kujawsko – Pomorskiego, aby dopilnować inwestycji? Złożył wniosek, aby apel skierować również do Marszałka Województwa Piotra Całbeckiego.

Radny Mirosław Jamroży poparł wniosek złożony przez radnego J. Wenderlicha. Ma nadzieję, że większość środków na realizację tego zadania jest zagwarantowana, jednocześnie nie widzi sensu pokazywania multimedialnej prezentacji dotyczącej rozbudowy uczelni bez wcześniejszego zabezpieczenia środków.

Prezydent Miasta Rafał Bruski uważa, że Minister P. Gliński oraz Poseł na Sejm RP T. Latos na konferencji prasowej starali się obwiniać Marszałka Województwa za to, że tych środków nie ma. Wyjaśnił, że kontrakt terytorialny jest umową między województwem, a rządem. Są to wzajemne zobowiązania stron. Zadanie jest włącznie zobowiązaniem rządu ze wskazaniem źródła: Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Jedyną stroną zobowiązaną do przekazania środków jest Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Przypomniał, że rząd Polski złożył do parlamentu projekt budżetu na 2019 r., w którym tych środków nie ma. Sytuacja jest zaskakująca. Kontrakt terytorialny został podpisany w 2014 r., ale został potwierdzony w 2017 r. tzn. obecny rząd potwierdził realizację tego zadania. Liczy, że działania w tym apel spowodują, że w toku prac parlamentarnych nad budżetem inwestycja zostanie zabudżetowana.

Radny Jakub Mikołajczak przypomniał, że budżet państwa uchwalany jest przez parlament, a nie przez Marszałka Województwa. Dodał, że apel dotyczy wpisania inwestycji do budżetu państwa.

Radna Monika Matowska zauważyła, że zobowiązanie rządowe jest zapisane w kontrakcie. Jest zdania, iż należy dotrzymywać zobowiązań.

Radny Bogdan Dzakanowski złożył wniosek formalny o zamknięcie dyskusji i przejście do głosowania.

Wniosek:

- dot. zamknięcia dyskusji i przejścia do przegłosowania wniosku złożonego przez radnego J. Wenderlicha.

Wynik głosowania:

W.5 13 głosów „za”, 7 głosów „przeciwnych”, 2 głosy „wstrzymujące”
Wniosek został przyjęty.

Radny Jarosław Wenderlich wspomniał, że w kontrakcie terytorialnym w art. 14 znajdują się zapisy, że wymiana korespondencji między stronami następuje w drodze pisemnej. Uważa, że Marszałek powinien, jako strona wystąpić do rządu o powyższe informacje. Złożył wniosek o skierowanie apelu do Marszałka Województwa Kujawsko – Pomorskiego Pana Piotra Całbeckiego.

Wniosek:

- dot. przekazania Apelu do Marszałka Województwa Kujawsko – Pomorskiego.

Wynik głosowania:

W.6 13 głosów „za”, 11 głosów „przeciwnych”, brak głosów „wstrzymujących”
Wniosek został przyjęty.

Pod głosowanie poddany został powyższy Apel Rady Miasta Bydgoszczy.

Wynik głosowania:

W.7 jednomyślnie tj. 22 głosy „za”.

Apel został podjęty.

Wobec wyczerpania porządku obrad, Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński zamknął LXVII sesję RM.

Przewodniczący Rady Miasta

dr Zbigniew Sobociński

Protokolant

Eliza Barańska

Protokolant

Agnieszka Stróżyńska